



W. Łebiński, F. Piekosiński

AL BEKRI
O POLAKACH
I ICH SĄSIADACH

oraz lista władców Polaków
według literatury niemieckiej

Armoryka

**AL BEKRI O POLAKACH
I ICH SAŚIADACH**

*

**LISTA WŁADCÓW POLAKÓW
WEDŁUG LITERATURY
NIEMIECKIEJ**

autorzy:

**Dr Władysław Łebiński
Dr Franciszek Piekosiński
Ń. v. Ć.**

**Armoryka
Sandomierz 2017**

Seria: BIBLIOTEKA TRADYCJI SŁOWIAŃSKIEJ Nr 48

Redaktor serii: Andrzej Sarwa

Projekt okładki: Juliusz Susak

Na okładce: Al-Idrisi, *Tabula Rogeriana* (1154), fragment, licencja: *public domain*,
źródło: <https://pl.wikipedia.org/wiki/Plik:TabulaRogeriana.jpg>
Plik rozpoznano jako wolny od znanych ograniczeń praw autorskich, włącznie z prawami zależnymi i pokrewnymi.

Copyright © 2017 by Wydawnictwo „Armoryka”

**Wydawnictwo ARMORYKA
ul. Krucza 16
27-600 Sandomierz
<http://www.armoryka.pl/>**

ISBN 978-83-8064-342-0

CO AL BEKRI

OPOWIEDZIAŁ

O SŁAWIANACH I ICH SĄSIADACH.

PODAŁ

DR. WL. ŁEBIŃSKI.



Suż stosunkowo od dość dawna znaną jest w literaturze rzeczy sławiańskich opowieść arabskiego pisarza al Bekri, o Sławianach. Znajomość ta pochodzi jednak nieraz tylko z krótkich, wrytkowych cytatach, bo pismo samo w całości znane dotąd nie wielkiej liczbie uczonych, coż dopiero mówić o szerszej publiczności.

Wyszło ono dotąd w dwóch wydaniach, jednym holenderskiem, drugim rosyjskiem w Petersburgu (1878), przez członka Akademii A. Kunika opracowanem, które oprócz tekstu arabskiego zawiera rosyjskie tłumaczenie.

Ponieważ kilkakrotnie i na posiedzeniach wydziału literacko-historycznego, w naszym Towarzystwie Przyjaciół Nauk, ubolewano, że ciekawy dokument ten z tak odległych czasów, mało jest znanym, postarałem się *) o petersburskie wydanie Kunika, a następnie postanowiłem, wprowadzić tylko z rosyjskiego tekstu przełożyć rzecz na polskie, żeby i nasza szersza publiczność znalazła sposobność, chociażby tylko powierzchownego poznamienia się z treścią opowieści arabskiej o Mieczysławie I i współczesnym jemu świecie sławiańskim. Przekład ten miałem zaszczyt odczytać na jednym z posiedzeń wydziału historycznego naszego towarzystwa, a zachęcony życzeniem wielostronem podaje go dziś w Roczniku Towarzystwa, zastrzegając się, że publikacya ta nie ma pretensyi do ściśle naukowego stanowiska,

*) Zawdzięczam je uprzejomości p. radcy stanu Wilhelma Bogusławskiego a laureata naszego Towarzystwa.

owszem zamierza tylko spopularyzować rzecz ciekawą, podać treść jej choć z drugiej ręki, póki kompetentniejsze ręce, w polskim przekładzie z oryginału i w polskim obrobieniu naukowym, nie uprzystępnia ogółowi tego dosyć ciekawego dokumentu, którego naturalnie bez dokładnej znajomości języka arabskiego, ściśle naukowo tykać niepodobna.

Zanim przejdziemy do rzeczy samej powiódzmy słów kilka o pochodzeniu autora i pisma jego.

Abu Obeid Ablallah al-Bekri pochodził z znamienitego rodu arabskiego, osiadłego w Hiszpanii albo północnej Afryce. Działalność jego literacka przypada pod koniec XI wieku. Główne dzieło jego nosi tytuł: „Księga podróży i krajów“. Co w niej opisywał i z jakich czerpał źródła, nie będzie nas tu zajmowało. Dosyć że w księdze tej jest ustęp, traktujący także o Sławianach i ich sąsiadach.

Ustęp ten rozpada na dwie części, które od siebie odróżnić należy ze względu na źródła, z których al-Bekri czerpał. W pierwszej części podaje on wiadomości, oparte jakoby na referacie niejakiego izraelity Ibrahima, w drugiej wypisuje z Masudi'ego, znanego pisarza arabskiego i podróżnika, rodem z Bagdadu, który umarł r. 956.

Dla nas ważniejsza jest część pierwsza, jednakże dla zupełności podamy tu obiedwie.

O Ibrahimie, z którego al-Bekri czerpie, nie mamy żadnych innych wiadomości, prócz tych, które al-Bekri albo raczej on sam w al-Bekrego zapiskach podaje. Zapiski jego za to robią wrażenie naoczności. Co opisuje to widział, albo też mówił o tem z osobami dobrze obznajmionemi i na wiarę zasługującemi, jak n. p. posłowie bułgarscy, z którymi się Ibrahim spotkał na dworze cesarza Ottona I.

Zdaje się, że Ibrahim sam był także sekretarzem poselstwa hiszpańskiego kalifa Abdurhamana III do Ottona. Poselstwu temu przewodniczył biskup Recemund. W czasie poselstwa tego musiał Otto rezydować w Merseburgu, bo z tegoż miasta i grodu Ibrahim datuje niejako wszystkie swoje zapiski i opisy, odno-

szące się do Sławiańszczyzny połabskiej, polskiej i czeskiej, gdy znów w wiadomościach dotyczących ziemi bułgarskiej sam powiada, że jej nie widział, ale co donosi, to wie od posłów bułgarskich, z którymi się spotkał na dworze Ottona. Wnosić należy, że bytność jego na tymże dworze przypadła na r. 965.

Posłuchajmy teraz co mówi Ibrahim syn Jakóba :

O Sławianach.

(Sakalib.)

Sławianie pochodzą z potomków Mazana, syna Jafetowego a siedziby ich rozciągają się od północy, póki nie dosięgną zachodu. Mówi Ibrahim syn Jakóba Izraelita : Kraje Sławian ciągną się od syryjskiego morza ku morzu okrążającemu na północy. A plemiona północy (Normanowie) zawiładnęły niektórymi z nich i do tych por zamieszkują między nimi (Sławianami).

Sami (tj. Sławianie) składają się z mnogich i różnorodnych plemion. Minionego czasu zjednoczył je niektóry król a tytuł jego był Macha; a ten był z jednego z ich plemion, które się nazywało Wlinbaba. Plemię to zażywało u nich znaczenia. Później jednakże rozdzielili się i zerwał się ich porządek a plemiona stanęły osobno i w każdym z plemion wyniósł się osobny król.

Teraz mają oni czterech królów: jeden jest król al-Błgarin, drugi Bwisław (Bisław) król Fragi, Bwiny i Krakwa, trzeci Mszka, król północy i nareszcie Nakur na krańcowym zachodzie. (Bułgaria, Czechy, Polska, Meklenburg).

A z krajem Nakura*) graniczy na zachodzie Skun (Skun - Saksonia) i część Marnan (Germani). A jego kraj (Nakura) jest to kraj z tanim chlebem i bogactwem koni, które się stąd wywożą do innych krajów. Mieszkańcy tego kraju mają pełne uzbrojenie z pancerza, szyszaka i miecza.

Od Marzbrga do Mailicha**) (tj. do granic Nakura) jest 10 mil. Stąd do mostu 50 mil. A jest to most drewniany na

*) Nakun około 935 walczy z Biflungiem, wspieranym przez Czechów i Rujan.

**) Micholborg, Megalopolis, Meklenburg.

milę długi*). Od mostu do twierdzy Nakura około 40 mil. Nazywa się ona Azzan co w tłumaczeniu znaczy „wielki gród.“ Magalopolis). Naprzeciwko Azzanu leży gród, zbudowany na słodkowodnym jeziorze.

A takim to sposobem budują Sławianie większą część swych grodów. Skierowawszy się ku łąkom, objętym wodami i trzciną, oznaczają tam miejsce okrągłe albo czworokątne, wedle kształtu jaki chcą nadać grodowi i wedle rozmiarów jego. Naokoło wykopują rów a ziemię wykopaną sypią na wał, utwierdziwszy go deskami i kołami na podobę bitej ziemi, póki ściana nie dojdzie do zamierzonej wysokości. Odmierza się zatem i brama z dogodnej strony a do niej podchodzi się po drewnianym moście.

Od Azzana do okrążającego morza jest jedenaście mil a w strony Nakura nie inaczej dostają się wojska, jeno z wielkim trudem, albowiem cały kraj jego to łąki, trzciniska i błota.

Co się tyczy ziemi Bwisława**), to długość jej od Fragi (Pragi) aż do grodu Krakwa (Krakowa) jest na trzy niedziele drogi. Kraj ten styka się na wzdłuż z krajami Turków (Maziarów).

Gród Fraga zbudowany z kamienia i wapna a jest on między grodami najbogatszym z powodu handlu. Przychodzą tam z grodu Krakwa Rusy i Sławianie z towarami i przychodzą (do mieszkań-

*) Pomost z kłód, po dziś dzień w bagnistych okolicach na sławiańskim wschodzie używany. Takim mostem nazywa też Długosz pomost z kłód, podczas wyprawy Witolda na Nowogród r. 1428 sporządzony. Powiada on: *Dispositis enim et ordinatis decem millibus hominum pedestribus, secures duntaxat illos ferre et per universam silvam lignis stratum facere iussit. Hos sequi exercitum Polonorum armatum mandavit, ut illos in labore occupatos, a quolibet invasione tutarentur. Quantumcunque ergo spaciū pedestres lignis sternebant, tantum Polonorum exercitus lento passu supergrediebatur, reliquo exercitu subsequente. Poncium congeries in plura milliaría sine mora exstructa, silvis in circuito itineris et operariis frequentibus celerandi muneris facultatem prebentibus. In hunc modum omnis silva illa difficilis et lubrica, primum constricta, deinde superata est.* Długosz Hist. IV. p. 362 i 363.

**) Bolesław I (965-967) który cesarza wspierał przeciw Nakunowi.

ców Fragi) z krajów Turków (Madziarów) Muzułmanie, Żydzi i Turki, z towarami i mitkami bizantyjskimi*), a wywożą od nich mąkę, cynę i różne futra. Kraj ten jest najlepszy między krajami północnymi; obfituje w płody żywności. Pszenicy sprzedaje się u nich za knszar tyle, ile dla jednego człowieka starczy na miesiąc. I sprzedaje się jęczmienia za knszar ile dla jednego konia na 40 dób potrzeba. I sprzedaje się u nich 10 kur za jeden knszar.

W grodzie Bradze**) wyrabiają się siodła, uzdy i szczyty, w tych krajach używane. Wyrabiają się też w krajach Bwini lekkie chusty z bardzo cieńkiej tkaniny na podobę siatek, które na nie się nie przydadzą. Cena ich u nich stała, knszar za dziesięć chust. Tęmi oni kupeją i rozrachowują się jeden z drugim. Mają ich pełne skrzynie, a poczytują je za bogactwo i cenną rzecz. Za nie kupuje się pszenica, mąka, konie i złoto i srebro i wszystkie rzeczy.

Szczególna rzecz, że mieszkańcy Bwimy są bruneci i czarnowłosi a rudzież u nich rzadka.

Droga z Marzborga w kraje Bwisława... Ztąd do grodu Fliwi (?)***) 10 mil i ztąd do Irbazab †) dwie mile. To jest gród zbudowany z kamienia i wapna i także leży nad rzeką Sławą ††). A do tej rzeki (Sławy) wpada rzeka Nwda (Mulda?).

*) Aurei bizantini, besants d'or, w ogóle też pieniądz złoty czy srebrny.

**) Powyżej gród ten nazwano Fragą.

***) Lipsk?

†) Może Miszno albo Drezno, chociaż się odległość nie zgadza. Ale przypuszczać można, że w rękopisie coś opuszczono. Poprzednio nie było mowy o grodzie leżącym nad rzeką Sławą, a teraz mówi o Irbazabie: „leży także nad rzeką Sławą.“ O Misznie pisze O. Posse, Die Markgrafen von Meissen und das Haus Wettin: Meissen scheint schon im zehnten Jahrhundert bedeutenden Elbhandel getrieben zu haben. p. 289. O trakcie z Merseburga do Pragi powie się kilka słów w uwagach końcowych.

††) Rzeka Sława. Jest to najciekawsza nazwa, jaką w al Bekrim znajdujemy. Jaką rzekę nazwa ta oznacza? Dwie są możliwości. Oznacza albo Solawę, nad którą leży Merseburg, a wtedy wypadłoby trakt Ibrahima poprowadzić z Merseburga w górę doliną Solawy a następnie doliną Egery; — albo oznacza rzekę Łabę,

której mogłaby się była nazywać Słabą czyli Sławą, za czem ponieważ przemawia ta okoliczność, że wód i rzek tego nazwiska jest na ziemi sławiańskiej dużo. Nie myślę stawiać od siebie twierdzenia, ale pragnąłbym tylko uwagę naszych geografów i językoznawców zwrócić na nazwę tę, przez arabskiego pisarza podaną, albowiem rzecz mogłaby w danym razie przyczynić się do rozwiązania kwestyi, z kąd nazwa Sławian powstała? Poruszywszy jednak rzecz, podam przynajmniej dotychczas uciulany materiał, który mnie na drogę przypuszczeń naprowadził.

Najprzód tedy zdaje mi się zupełnie prawdopodobnym, że w nazwie Łaba, mogłoby *ł* wymawiać się jako *w*. Znajdujemy np. dwójką formę: *Pobiedziska* i *Powiedziska*, a zamiast *lyżowy* spotykamy *lyżby* w gwarze Miejskiej Górki, (Leciejewski, Spr. wydź. filol. Ak. Um. Tom XI, pag. 132). Podobnież mawia lud *wiskup* zamiast *biskup*, *wyskawica* zamiast *byskawica*. a u Serbów nad rzeką *Sawą* leży *Sabacz*. U Dalmatyńców kara pieniędzy znana w Sławiańszczyźnie jako *głowa*, zwie się *globa*. Maciejowski H. Pr. II. p. 66. Tamże w T. VI. p. 57 znajdujemy *kabalyecz* palca i *kawalecz*. Dalej *Bambelno* zamiast *Wawelno* u Helcla. St. Pr. II. no. 2392. Brzoskyna i Wrzoskyna, tamże no. 4316, 4336, 4338. Zamiast *obfity* czytamy *zonijęto* pijęca u Wislockiego, Spr. Filol. Ak. Um. I. p. 49. — Inna rzecz, czy wyraz *Łaba* mógł był kiedyś mieć na początku syczącą samogłoskę, aspiracyą? Analogie nie są wyłączone. *Łca* brzmi pierwotnie *stza* czyli *stłza*, w polab. *stłdza*, w słow. *solza*, ros. *stca*. — Łyżka brzmi w kroac. *slizka*, w wíndel. *shliza*. *Lecha*, grzęda w słow. brzmi *sloga*. Polskie *sluch* w czeskim wydaje *hluch*. Tyle Linde. Zwracamy też uwagę na dwie formy polskie *Lelica* i *Helina*, Łomnica a czeskie *Glomnice*. Ros. *łuna* ma wedle Boechtinga pochodzić z *sliuna*, *szlęny*. Zamiast *stłzba* znajdujemy *łstba* u Mac. Hr. Pr. VI. (stat. Prazm.) p. 245, no 198. Możeby tu zarejestrować należało nazwy takie jak *Luck* i *Sluck*, *Stonsk* i *Lonsk*.

A ponieważ twierdzą, że nazwa Sławian powstała i najdawniej się ukazała na południu (Σλαβῆνοί), możeby się warto zastanowić czy rzeka Sawa (Sau) nie jest na południu inną formą północnej Sławy czyli Łaby? Że w Serbskiem płynie ł między samogłoskami przedstawia się wymawiać, rzecz jest wiadoma, np. Beograd zamiast Biełograd. Znalazłem też formę *Radosaw* zamiast *Radostaw* w napisie na dzwonie z r. 1429 w bułgarskiem mieście Kustendil (Ob. Arch. f. slav. Phil. VIII. I p. 133.) Dalej przywodzi Platon Łukaszewicz (Объясненіе асирійскихъ именъ p. str. 136.) *Wukosaw* zamiast *Walchosław* z Karadzicza a *Wladisaw* zam. *Władysław* z Włacho-Bułgarskiej gramoty Wenelina. 1840. p. 350. Porównaj też *mloviti*, *molwa* a polskie *mowa*, *mówić*.

Już Szafařík przypuszczał możność zestawienia nazwy Sławian

Osobne odbicie z Tomu XXXIX. Rozpraw Wydziału historyczno-filozoficznego
Akademii Umiejętności w Krakowie.

Al Bekri o Polakach.

Przez

Dra Franciszka Piekosińskiego.



Z pomiędzy źródeł odnoszących się do najstarszych dziejów ojczyzny naszej, najcelniejsze miejsce należy się al Bekremu, a względnie tegoż informatorowi Ibrahimowi ibn Jakubowi, Izraelicie.

Nie dlatego, iżby podania al Bekrego odznaczały się obfitością przechowanego materiału historycznego, ale dlatego, iż dotyczą one epoki, do której pisarze rodzimi nie pozostawili nam żadnych wiadomości, a pisarze cudzoziemscy tylko bardzo skąpe.

Wobec tego al Bekri ma dla naszych najstarszych dziejów bardzo doniosłe znaczenie i dlatego godzi się, by to, co nam przechował, zbadać o ile się da krytycznie i na tej podstawie wytworzyć sobie przekonanie, czy al Bekri należy do pisarzy zupełnie wiarogodnych czy też nie!

W pierwszym wypadku będziemy mogli czerpać z wiadomości przezeń nam dostarczonych, bez żadnego ograniczenia i w całej pełni; w drugim natomiast wypadku będziemy mogli z niego korzystać tylko z wielką ostrożnością i o tyle tylko, o ile prawdziwość jego opowiadań innemi źródłami lub argumentami poprzeć się da.

Przystępujemy więc do rozbioru ważniejszych szczegółów, zawartych w al Bekrim, a dotyczących naszej ojczyzny.

1. I tak mówi al Bekri, że jeden z czterech królów słowiańskich, mianowicie Bwisław, jest królem Pragi, Bwimy i Krakwa, drugi Mszka jest królem Północy.

Otóż Bwisław król Pragi i Bwimy jestto Bolesław, król czeski, z czegooby wynikało, iż za czasów Ibrahima ibn Jakuba Izraelity, z którego al Bekri powyższą wiadomość czerpie, a zatem w dru-

**WŁADCY POLAKÓW
WEDŁUG LITERATURY NIEMIECKIEJ:**

Die

Theilung Polens

in den

Jahren 1773, 1793, 1796 und 1815

nebst

einen Dynastien-Tafel der Könige von Polen

und

der Wiener Congreß im Jahre 1815.

Von

F. v. S.

Berlin, 1864.

Verlag der Akademischen Buchhandlung.

(8. Gros.)

Dynastien-Tafel

der

Könige von Polen.

1. Die Dynastie der Piasten.

Lech I.	550—655
Bizimir I.	655—695
XII. Palatine	695—700
Kraſus I.	700—728
Lech II.	728—750
Wanda	750—760
XII. Palatine	760—770
Leszek I. oder Przemyslaus	770—804
Leszek II.	804—810
Leszek III.	810—825
Bopiel I.	825—830
Bopiel II.	830—869

2. Die Dynastie der Piasten.

Piast regiert für seinen Sohn Siemowit	860—884
Siemowit	884—894
Leszek I. (IV.)	894—913

Ziemomysł	914— 958
Mieczyński I.	958— 992
Boleslaus I., der Große	992—1025
Mieczyński II.	1025—1034
Interregnum	1034—1040
Kasimir I.	1040—1058
Boleslaus II., der Kühne	1058—1080
Interregnum	1080—1081
Ladislaus I., Hermann	1081—1102
Ladislaus III., Krummhaul	1102—1139
Ladislaus II.	1139—1148
Boleslaus IV., der Krause	1149—1173
Mieczyński III., der Alte	1173—1177
Kasimir II., der Gerechte	1177—1189
Mieczyński II., der Alte	1190
Kasimir II., der Gerechte	1191—1194
Leszek II. (IV.), der Weise	1194—1200
Mieczyński III., der Alte	1200—1201
Interregnum	1202
Ladislaus III., der Lahme	1203—1206
Leszek II., der Weise	1206—1227
Boleslaus V., der Schamhafte (unter der Regentschaft)	1227—1238
Boleslaus V., der Schamhafte (allein)	1238—1279
Leszek III., der Schwarze	1279—1289
Interregnum	1289
Boleslaus VI.	1289
Heinrich I., der Fromme	1290
Ladislaus IV., der Zwerg	1290
Przemyslaus I.	1290—1291
Wenzeslaus I. von Böhmen	1291—1295

Przemyslaus I.	1295—1296
Ladislaus IV., der Zwerg	1296—1300
Benzeslaus I. von Böhmen	1300—1305
Ladislaus I. (IV.), der Zwerg	1305—1333
Kasimir I. (III.), der Große	1333—1370
Ludwig I. von Ungarn	1370—1382
Interregnum	1382—1384
Hedwig	1384—1386

3. Die Dynastie der Jagiellonen.

Ladislaus II. (V.), Jagiello-Olgerdowitsch	1386—1434
Ladislaus III. (VI.), der Barnensier	1434—1444
Interregnum	1444—1447
Kasimir II. (IV.)	1447—1492
Johann I., Albert	1492—1501
Alexander I.	1501—1506
Sigmund I., der Alte	1506—1548
Sigmund II., August I.	1548—1572

4. Die Wahl-Könige.

Interregnum	1572—1573
Heinrich II., Valois	1573—1574
Interregnum	1574—1575
Stephan I., Batory	1575—1586
Interregnum	1587
Sigmund I., Wafa	1587—1632
Interregnum	1632
Ladislaus IV. (VII.), Wafa	1632—1648
Interregnum.	
Johann II., Kasimir III. (V.), Wafa	1648—1668
Interregnum	1668—1669

Michael I., Wisniowiecki	1669—1673
Interregnum	1673—1674
Johann III., Sobieski	1674—1696
Interregnum	1696—1697
Friedrich I., August II.	1697—1704
Stanislaus I., Leszczyński	1704—1709
Friedrich II., August III.	1709—1733
Stanislaus I., Leszczyński	1733
Friedrich II., August III.	1733—1763
Stanislaus II., August IV., Poniatowski .	1764—1795

5. Die Könige seit der Vernichtung Polens.

Politische Vernichtung	1796—1806
Friedrich III., August V., Großherzog von Warschau	1807—1814
Alexander I., Kaiser von Rußland	1815—1825
Nicolaus I., Czar	1825—1855
Alexander II., Czar	1855

Abu 'Abd Allah al-Bakri lub Al Bekri (ok. 1014-1094) – arabski-hiszpańsko geograf, historyk i filolog. W *Księdze dróg i królestw* opisał między innymi kraje zamieszkałe przez Słowian, jak się przypuszcza z czasów Mieszka I.

Spis treści

Dr Wł. Łebiński: Co Al Bekri opowiedział
o Sławianach i ich sąsiadach 3 [3]

Dr Franciszek Piekosiński: Al Bekri o Polakach 189 [27]

Die Theilung Polens & 297 [43]